Dariusz Joński

Przewodniczący Klubu Radnych „Lewica"

Łódź, 23 listopad 2008

Pan Jerzy Kropiwnicki
Prezydent Miasta Łodzi

Interpelacja

Moja interpelacja dotyczy tramwaju linii „2", która często, szczególnie wieczorami w ogóle nie przyjeżdża na przystanek. Czasami mieszkańcy czekają na niego nawet 40 min. A to, co się zdarzyło 17 listopada wzburzyło pasażerami korzystającymi z usług MPK. W poniedziałek 17 listopada 2008 tramwaj mimo, że stał na krańcówce na Chochoła i miał odjechać o 7.01, na przystanku przy Traktorowej był dopiero 20 min. później (czas przejechania tych kilku km normalnie wynosi tylko 9 min). Inne tramwaje na tej trasie nie miały opóźnień. Na rozkładzie jazdy tego tramwaju (i każdego innego) brak jest informacji, o której godzinie zjeżdżają na krańcówki (np. przy ul. Telefonicznej). Jeszcze tydzień temu taka informacja była! Poza tym, często zdarza się, że gdy tramwaj ma opóźnienie i jadą -jeden za drugim, to motorniczy z pierwszego każe przesiąść się pasażerom do drugiego, który jedzie jak zwykle na krańcówkę na Chochoła, natomiast ten drugi zjeżdża na krańcówkę na Żabieńcu/ Szczecińskiej i niekiedy dopiero po 20 min oczekiwania zawraca. Dziś np. motorniczy z pierwszego tramwaju pojechał sobie normalnie na krańcówkę na Chochoła, a motorniczy z drugiego (po tym jak ten pierwszy odjechał) powiedział pasażerom, żeby wysiedli, bo on zawraca na Szczecińskiej. I tak mieszkańcy czekali kolejne 10 min na kolejny tramwaj.

Przed budową ŁTR tramwaj nr 2 jeździł od 2-10 min krócej niż teraz (zatrzymuje się na kilka minut każdych światłach na Zachodniej i Kościuszki, a jak wiadomo -przystanki są za skrzyżowaniami). Co ciekawe, na linii tramwajowej na Aleksandrowskiej - przez remont na Włókniarzy - jeździ teraz tylko 2 i 5 (wcześniej były też 8 i 13). I mimo zawieszenia dwóch tramwajów, nie zwiększono częstotliwości kursowania tych, które nadal jeżdżą. A autobus zastępczy Z8 zamiast puścić z krancówki na Chochoła (gdzie niedawno położono asfalt właśnie z myślą o autobusach zastępczych), puszczono go z krańcówki na Rojnej (oddalonej od Aleksandrowskiej na pewno minimum 1 km). Zastanawiam się co będzie, kiedy w przyszłym roku rozpocznie się remont Aleksandrowskiej od Szczecińskiej do granic miasta. Proszę o informację czy krańcówka na Chochoła ma być zlikwidowana, czyli od Szczecinskiej nie będą już jeździć tramwaje?

Proszę o odpowiedź i ustosunkowanie się do wszystkich poruszonych problemów.